

Wąwóz Somosierry | A czyjeż to imię rozlega się sławą (1905)

słowa: Maria Konopnicka (wydane pod ps. Jan Sawa)

Polska pieśń wojskowa z tekstem Marii Konopnickiej (1905 r.). Wiersz Konopnickiej był kilkakrotnie wydawany w różnych zbiorach, ale ze względu na realia rosyjskiego zaboru autorka ukrywała się za pseudonimem Jan Sawa.

Nota historyczna



Bitwa pod Somosierrą. Obraz autorstwa Januarego Suchodolskiego (1860 r.). Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie

Tekst piosenki nawiązuje do sławnej szarży szwadronu polskiego Pułku Lekkookonnych Gwardii Cesarskiej¹ na przełęczy Somosierra w Hiszpanii (30 listopada 1808 roku²). Była ona epizodem francuskiej interwencji, która miała przywrócić Napoleonowi kontrolę nad zrewoltowanym krajem. Szarża rozstrzygnęła bitwę, w której Francuzi walczyli o otwarcie drogi na Madryt. Centrum hiszpańskiej obrony stanowiły cztery 4-działowe baterie, rozstawione na wąskiej drodze, osłoniętej kamiennymi murkami. Po załamaniu się ataku francuskiej piechoty Napoleon rzucił

do szarży służbowy szwadron polskich szwoleżerów. Tego dnia był to 3 szwadron dowodzony przez Jana Leona Kozietulskiego³. Prowadzący straż przednią gen. Montbrun stwierdził, że taki atak jest niemożliwy, w czym poparł go marszałek Berthier. Napoleon odpowiedział „Zostawcie to Polakom” i ponowił rozkaz. Szwoleżerowie ruszyli do szarży w sile 125 ludzi. W ciągu 8 minut zdobyli cztery 4-działowe baterie otwierając drogę do Madrytu. Wymienieni w tekście oficerowie dowodzili poszczególnymi etapami szarży. Jan Kozietulski został kontuzjowany na pierwszej baterii. Dowodzący 3 kompanią (szwadron tworzyły 3 i 7 kompania) kapitan Jan Dziewanowski⁴ został ciężko ranny w ataku na trzecią baterię i zmarł kilka dni po bitwie. Na tejże baterii zginął również porucznik Stefan Krzyżanowski. Wracający ze zwiadu pluton porucznika Andrzeja Niegolewskiego⁵ wyprzedził niedobitki oddziału szturmowego i zaatakował zdobywając, mimo ciężkich strat, czwartą baterię. Niegolewski został ciężko ranny, ale przeżył.



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

Polskie straty w zabitych i rannych wyniosły 57 ludzi (w tym 22 zabitych i zmarłych z ran po bitwie). Padło też kilkadziesiąt koni. Podczas bitwy zginęli oficerowie: kapitan Dziewanowski (zmarł kilka dni później), porucznik Krzyżanowski, podporucznicy Rowicki i Rudowski; podoficerowie: wachmistrz Sokołowski i brygadier Mroczek; szwoleżerowie: Białkowski, Ciesielski, Drodziński, Drożdżewski, Jasiński, Kowalski, Rokuszewski, Rymdzyko, Strachowski, Sulczycki, Turczyński, Wasilewski, Żabałowicz, Żurawski, Żylicz oraz Nieszworowicz (zagiął bez wieści). Za tak relatywnie niewielką cenę Napoleon uzyskał strategiczny przełom w kampanii, a polscy lekkokonni zdobyli nieśmiertelną sławę. Szarża pod Somosierrą zyskała wielką popularność w czasach zaborów jako jeden z najświetniejszych punktów polskiej historii epoki napoleońskiej. Wielokrotnie stała się tematem dla polskich malarzy XIX wieku – np. Januarego Suchodolskiego oraz Juliusza i Wojciecha Kossaków. Współcześnie szarża pojawiła się w filmie Andrzeja Wajdy „Popioły” (1965), w którym Somosierra zastąpiła sławną szarżę ułanów nadwiślańskich w bitwie pod Albuherą. Wiersz Konopnickiej był kilkakrotnie wydawany w różnych zbiorach, ale ze względu na realia rosyjskiego zaboru autorka ukrywała się za pseudonimami (np. Jan Sawa, Lwów 1905).

Analiza tekstu

Tekst pieśni jest prostą narracją obserwatora, świadka szarży. W pierwszej zwrotce mamy przedstawienie „strategicznego teatru działań” (francuskiej interwencji w Hiszpanii) oraz bohaterów opowieści – polskich szwoleżerów. Ostatnie zdanie o „zdobyciu cudem” wąwozu Somosierry odnosi się do wyjątkowej trudności zadania postawionego szwoleżerom. Garstka polskich kawalerzystów w ciągu 8 minut uporała się z tym, z czym nie mogło sobie poradzić kilka tysięcy francuskiej piechoty ze wsparciem artylerii. Szwoleżerowie, ze względu na trudny teren, musieli wprost atakować każdą baterię, przez morderczy ogień dział i muszkietów. Dlatego uznano tę szarżę za niemal cud, a na pewno jeden z najświetniejszych kawaleryjskich wyczynów w historii. Druga zwrotka opisuje pierwszy etap bitwy – krwawą porażkę francuskiego ataku. Wspomniana tutaj „francuska jazda” jest najprawdopodobniej przypomnieniem o francuskich strzelcach konnych Gwardii Cesarskiej, którzy próbowali bez powodzenia atakować pierwszą baterię. Wspomniany tutaj „Kozietulski” to oczywiście szef szwadronu Jan Kozietulski, dowodzący oddziałem pod nieobecność Ignacego Stokowskiego.



Portret Jana Leona Hipolita Kozietulskiego. Obraz prawdopodobnie autorstwa Antoniego Brodowskiego (ok. 1810-20 r.). Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie



Szarżując na pierwszą baterię Koziętulski spadł z konia i kontuzjowany wrócił na tyły – dlatego zawarte w zwrotce „nie wrócił” jest błędne. Kolejna zwrotka wspomina o dowódcy 3 kompanii, kapitanie Dominiku Dziewanowskim. Po upadku Koziętulskiego poprowadził on szwoleżerów na drugą baterię. Został śmiertelnie ranny kiedy kula armatnia urwała mu nogę przed trzecią baterią. Tekst Konopnickiej popełnia więc kolejny błąd sugerując, że stało się to na drugiej. Wiąże się to z następnym błędem w czwartej zwrotce, wedle której to porucznik Krzyżanowski poprowadził dalszy atak i zginął w walce o trzecią baterię. Faktycznie szarżował razem z Dziewanowskim. Kapitan został śmiertelnie ranny, a porucznik zginął. Dochodzimy teraz do piątej zwrotki opisującej finał szarży. Z rozpoznania wraca oto pluton porucznika Niegolewskiego i dołącza do ataku na ostatnią baterię. Zdobywa ją w szóstej zwrotce. Ranny jest dekorowany „orłem” przez samego Napoleona. W rzeczywistości Niegolewski padł na baterii przygnieciony zabitym koniem. Został wtedy skłuty bagnetami i postrzelony przez hiszpańskich piechurów. Ciężko ranny porucznik został jeszcze na polu bitwy odznaczony Legią Honorową przez cesarza. W tekście Napoleon mówi Niegolewskiemu, że „Nie ma rzeczy niepodobne dla Polaka”. Trudno ocenić, czy to kwestia historyczna. Faktem jest, że w czasie pułkowej rewii 1 grudnia cesarz pozdrowił szwoleżerów jako „najdzielniejszych z dzielnych”.

Opracowanie: Piotr Pacak

¹ 1 Pułk Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej, właściwie 1 Pułk Lekkokonny (Polski) Gwardii Cesarskiej (fr. *1er régiment de chevau-légers lanciers polonais de la Garde impériale*), oddział polskich szwoleżerów z epoki napoleońskiej pod dowództwem Wincentego Krasińskiego, istniejący w latach 1807–1815. Wchodził w skład Gwardii Cesarskiej I Cesarstwa Francuskiego. Wziął udział między innymi w szarży na przełęczy Somosierra, w bitwach pod Wagram, nad Berezyną i pod Hanau. [Strona na Wikipedii](#), [Artykuł na napoleon.org.pl](#)

² Bitwa pod Somosierrą: [Strona na Wikipedii](#), [Strona na napoleon.org.pl](#), [Było to pod Somosierra](#), [Opowieść dziejowa Waława Gąsiorowskiego](#).

³ Jan Leon Hipolit Koziętulski herbu Abdank (ur. 4 lipca 1778 lub 1781 w Skierniewicach, zm. 3 lutego 1821 w Warszawie) – pułkownik wojsk polskich, dowódca 3 szwadronu 1. Pułku Lekkokonnego Polskiego Gwardii



Cesarskiej (*1er Régiment de Cheval-Légers Polonais de la Garde Impériale*), dowódca 3 Pułku Eklererów Gwardii Cesarskiej (3e régiment des éclaireurs de la Garde impériale), dowódca 4 Pułku Ułanów Królestwa Kongresowego. Baron Cesarstwa Francuskiego. Pochowany w podziemiach kościoła Świętej Trójcy w Belsku Dużym. [Strona na Wikipedii](#)

⁴ Jan Nepomucen Dziewanowski (ur. 1782 w Płonnem, zm. 5 grudnia 1808 w Madrycie) – polski wojskowy, rotmistrz polskich szwoleżerów Gwardii Cesarskiej. [Strona na Wikipedii](#)

⁵ Andrzej Marcin Niegolewski herbu Grzymała (ur. 12 listopada 1787 w Bytyniu koło Szamotuł, zm. 18 lutego 1857 w Poznaniu), pułkownik Wojska Polskiego, uczestnik kampanii napoleońskich, ziemianin, działacz społeczny. W szarży pod Somosierrą, w której jako jeden z nielicznych dotarł do czwartej i ostatniej baterii wroga na sam szczyt przełęczy odnosząc przy tym 9 ran od bagnetów i dwie od kul wroga. Za ten brawurowy wyczyn otrzymał prawdopodobnie od samego Napoleona Legię Honorową. [Strona na Wikipedii](#)